

Jak się kształci drogowców?

Utworzono: piątek, 22, kwiecień 2011 08:35 Ilona Hałucha



Czy inżynierom wystarczą dwa lata specjalizacji drogowej? Czy projekt inżynierski skutecznie zastąpił pracę inżynierską? Czy studenci są odpowiednio zmotywowani do samodzielnego pogłębiania wiedzy? Na większość z tych pytań nie ma jeszcze odpowiedzi. Pierwszy rocznik studentów, uczących się na nowych zasadach w systemie trzystopniowym, dopiero rozpoczął studia magisterskie. Ich przygotowanie do pracy w zawodzie zweryfikuje dopiero rynek pracy.

Dawniej drogowcy byli kształceni dwutorowo – na studiach inżynierskich (trwających średnio 3,5 roku) lub pięcioletnich studiach magisterskich. Studnia inżynierskie od razu mogły być realizowane w specjalności drogowej, natomiast na magisterskich specjalizacja zaczynała się dopiero od 7 semestru. Ostatni semestr studiów był poświęcony pisaniu pracy inżynierskiej lub magisterskiej. Dodawano co najwyżej jeden przedmiot humanistyczny. Efekt był taki, że studenci, mając odpowiednio dużo wolnego czasu, pisali prace na wysokim poziomie.

Natomiast od czterech lat jest realizowany, zgodny z porozumieniami bolońskimi, system trzystopniowy. Jednak możliwość takiego kształcenia mają tylko wydziały z pełnymi prawami akademickimi, czyli te, które mogą nadawać stopień doktora i doktora habilitowanego. System trzystopniowy polega na podziale na studia pierwszego stopnia (inżynierskie, trwające średnio około 3 lat), drugiego stopnia, nazywane magisterskimi (2 lata) oraz trzeciego stopnia (doktoranckie). Na studiach pierwszego stopnia, gdzie kształci się inżynierów budownictwa ogólnego, nie wprowadza się jakiegokolwiek specjalizacji. W zależności od tego jak uczelnia zaplanuje, mogą wystąpić już tzw. bloki dyplomujące drogowe, w granicach 6-10 godzin tygodniowo. Najczęściej ogranicza się to do 2 przedmiotów kierunkowych w semestrze, przygotowujących wstępnie inżyniera budownictwa ogólnego do pracy w drogownictwie. Kształcenie specjalistyczne odbywa się dopiero na studiach drugiego

Jak się kształci drogowców?

Utworzono: piątek, 22, kwiecień 2011 08:35 Ilona Hałucha

stopnia. Specjalność drogową może wybrać każdy po studiach pierwszego stopnia, nawet jeśli nie miał bloków dyplomujących z drogownictwa. Skutek jest taki, że część materiału drogowego, w ramach przedmiotów, które były realizowane w blokach dyplomujących, musi zostać powtórzona.

Studenci piszą prace dyplomowe w trakcie ostatniego, normalnego semestru. Na studiach pierwszego stopnia nazywa się to projektem inżynierskim, który jest traktowany podobnie jak inne przedmioty i podobnie się go zalicza. Przy normalnym obciążeniu studenta (około 24 godziny tygodniowo) średnio 2 przeznaczano na projekt inżynierski. Byłoby bardzo trudno, a w zasadzie niemożliwe, w takim czasie zrealizować pracę inżynierską, dlatego zamieniono ją na projekt inżynierski, który jest traktowany jak każdy zwykły przedmiot. Aby być przyjętym na studia drugiego stopnia, trzeba oczywiście ukończyć studia pierwszego stopnia. Konieczne jest więc zaliczenie wszystkich przedmiotów i projektu inżynierskiego. – W efekcie, w ciągu dwóch tygodni musieliśmy na uczelni przeegzaminować wszystkich studentów pierwszego stopnia, czyli prawie 250 osób – poinformował dr hab. inż. Marek Iwański, prof. Politechniki Świętokrzyskiej. Zgodnie z założeniami, studia inżynierskie mieli kończyć wszyscy, natomiast na studia magisterskie mieli iść tylko wybrani, najlepsi studenci. Ale ponieważ każdy dodatkowy student to pieniądze dla uczelni, więc w rzeczywistości na kolejny stopień przechodzą prawie wszyscy.

– Obecnie trudno powiedzieć co będzie na studiach drugiego stopnia, ponieważ pierwszy rocznik dopiero rozpoczął naukę – skomentował dr Marek Iwański. Dodał, że nie wiadomo nawet, czy po ich zakończeniu studenci będą pisać pracę magisterską czy również zostanie wprowadzony projekt magisterski. – Siatki godzin są już opracowane, ale zastanawiamy się, czy w ciągu dwóch semestrów jesteśmy w stanie przekazać tyle wiedzy w zakresie drogownictwa, żeby student był wystarczająco przygotowany do pracy w swojej branży – wyjaśnił dr Marek Iwański. – Trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę, że na studiach drugiego stopnia są nie tylko przedmioty drogowe. W ciągu tygodnia mniej więcej 2/3 czasu poświęca się specjalności drogowej, a pozostałe godziny pozostają dla innych przedmiotów.

Czy poziom kształcenia na uczelni nie zmienił się po przeprowadzonych zmianach? Na to pytanie nie ma jeszcze odpowiedzi. Najlepiej zweryfikuje to rynek pracy i opinie przyszłych pracodawców, którzy zatrudnią absolwentów. Na razie jedynym wskaźnikiem może być liczba godzin przeprowadzanych w tygodniu zajęć. Dawniej było to 36 godzin tygodniowo, obecnie – 24. To efekt przekształcenia wykładowego charakteru studiów na samokształceniowy. Student sam powinien dążyć do zdobywania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji, stąd ta redukcja.

Sytuacja zmienia się jednak w przypadku praktyk. System praktyk zawodowych dawniej był bardziej rozbudowany. Zapaść gospodarcza w drogownictwie z przełomu lat 80. i 90. spowodowała, że praktycznie przestał on funkcjonować. Obecnie następuje odtworzenie i rozwój systemu praktyk. Bardzo ważnym elementem motywującym byłoby także jak najwcześniejsze pozyskiwanie najlepszych studentów przez branżę drogową.

Jak się kształci drogowców?

Utworzono: piątek, 22, kwiecień 2011 08:35 Ilona Hałucha

Marek Iwański stwierdził, że mimo wszystko istnieje potrzeba kształcenia inżyniera drogowca już na studiach pierwszego stopnia. Osoba taka mogłaby pełnić wiele pomocniczych funkcji na budowie, a kontynuując studia magisterskie w trybie niestacjonarnym, zdobywać jednocześnie uprawnienia wykonawcze. Dodał, że możliwość zdobywania uprawnień drogowych powinna być zarezerwowana tylko dla inżynierów o wykształceniu kierunkowym, aby premiować tych, którzy drogownictwem zajmują się dłużej i bardziej szczegółowo.

Ilona Hałucha

Materiał na podstawie wystąpienia dr hab. inż. Marka Iwańskiego, prof. Politechniki Świętokrzyskiej, na forum „Porozumienie dla jakości”, zorganizowanym przez Polski Kongres Drogowy (Warszawa, 16-17 marca 2011 r.).